

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

<p>Ceny prenumeraty: We Lwowie bez doręczenia do domu . . . mies. zł. 2.—, kwart. 6.— z dostawą do domu . . . mies. zł. 2-40, kwart. 7.— Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2-40, kwart. 7.— Zagranicą mies. zł. 5.—, kwart. 15.—</p>	<p>Numer telefoniczny REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-12. Konto PKO Lwów № 204.044.</p>	<p>ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p. Listy należy frankować. — Reklamacje otwarcie wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.</p>	<p>CENA NUMERU 10 gr.</p>	<p>Ceny ogłoszeń Za 1 wiersz 10 linijek (9½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 20, w nekrologach i w nekrologach gr. 30, w kronice, repertuar, dzieln. gospodarczej, paski w tekście gr. 20, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1.—, tabelaryczne o 50 proc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 10, matrymonialne, korespondencja prywatna słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z umiarkowaniem niebieski 50 proc. Zagranicą o 50 proc. drożej.</p>
---	--	---	--	---

Zadania i cele rolników małopolskich. Zjazd O. Z. N. we Lwowie.

Wczoraj odbył się we Lwowie zjazd organizacji wiejskiej Obozu Zjednoczenia Narodowego województwa lwowskiego.

O godz. 9 rano odbyło się uroczyste nabożeństwo w kościele OO Bernardynów a następnie na cmentarz Obrońców Lwowa udała się delegacja, która złożyła wieniec u pomnika Orląt.

O godz. 11 wiekła sala Teatru Wiel-

kiego, udekorowanego festonami i zieloną, zapelniała się szczerze delegacjąmi z wszystkich powiatów województwa lwowskiego, jednego z największych w Polsce. Na scenie ustawiony był wielki portret Marszałka Piłsudskiego, po obu jego stronach zaś portrety Pana Prezydenta R. P. i Marszałka Rydza-Śmigłego.

Zjazd otworzył przewodniczący lwowskiego okręgu wiejskiej organizacji

OZN. poseł Tadeusz Szetela, który powołał członków prezydium. Do prezydium zjazdu weszli: pp. Kolankowski, Kapuściński, Bundzelak, Malik, Oparski, dr. Chmiel, Durkałec i dr. Zasklika.

Następnie zabrał głos i wygłosił dłuższe przemówienie przewodniczący Organizacji Wiejskiej O. Z. N. senator gen. Andrzej Galica.

siły, wiara w potęgę zbiorowego wysiłku, który niewątpliwie przewyciężać potrafi nawet największe trudności, skądkolwiek wychodzące, a krok za krokiem budować pozytywne wartości. Bez wiary, bez nabrania pewności siebie i bez wykrzesania w samym sobie woli do czynu, praca nie dokona się sama. Muszą jej dokonać mózgi i ręce ludzkie, poza normalnymi, codziennymi możliwościami materialnego dźwignia się.

Są tu zamierzone planem państwowym prace nad stworzeniem wielkiego centralnego okręgu przemysłowego, obejmującego dużą część Lwowskiego Województwa, — jak również w przyszłości, połączenie drogą wodną Wisły z Dniestrem. Stanowiąc one będą trwałą możliwość rozładowywania przeludnienia wsi i zatrudnienia nadmiaru bezrobotnych rąk wiejskich w nowych dziedzinach gospodarczych.

Niezależnie od tego już teraz istnieje jeszcze jedna wielka możliwość doposażenia wsi, na którą szczególnie nacisk kładzie Obóz Zjednoczenia Narodowego, a mianowicie intensywne rozwijanie rzemiosła, domowego przemysłu i zwłaszcza handlu wiejskiego, zacieśnianie wzajemne pomiędzy wsią i miastem ich potrzeb wymiennych w oparciu o rodzime siły, z wykluczeniem zbędnego i szkodliwego pośrednictwa.

We wnoszeniu na wieś zgodnej, zdrowej i twórczej inicjatywy gospodarczej musicie przodować Wy, Kolegdzy, jako zorganizowani już od tej chwili działacze Obozu Zjednoczenia Narodowego.

Ziemia ta, której żywym symbolem jest i na zawsze zostanie bohaterski Lwów, Ziemia, która się tylekroć za Polskę krwawiła, musi w twardych warunkach tutejszego życia wykazać jeszcze jeden hart: — bohaterstwo pracy.

W roku 1918-ym śmiały przykład zdecydowanych i gotowych na wszystko jednostek porwał tu za sobą wszystkie narodowe siły do niespotykanego w dziejach, wyczerpanego i skutecznego czynu obronnego.

Entuzjazm, wiara we własną moc, zdecydowana wola działania bez oglądania się na uboczne pomoce, powinny i z Waszej strony, w Waszej dzisiejszej pracy stać się przykładem, który za sobą porwie polski żywioł na wsi do pozytywnych, obronie Polski służących czynów gospodarczych.

Przemówienie gen. senatora Galicy.

Koledzy!

Witam Was w imieniu Pana Pułkownika Adama Koca, nie tylko jako Szefa Obozu Zjednoczenia Narodowego, ale i jako dobrze Wam znanego, z Wami serdecznym uczuciem związanego działacza, który w czasie swej kilkuletniej pracy na Ziemi Lwowskiej czynnie tu krzewił ideę łączenia i zespalania sił polskich w zgodnym działaniu dla Państwa.

Zjazd dzisiejszy działaczy społecznych i gospodarczych Organizacji Wiejskiej Obozu z Województwa Lwowskiego odbywamy w mieście, którego nazwę każdy Polak wymawiać musi z czcią i szacunkiem. Zadne bowiem miasto polskie nie ma tak bohaterskiej przeszłości, jak Lwów.

W historii Ziemi Południowo-Wschodnich, których symbolem jest Lwów, „nieprzyjacielem“ nazywano tylko tego, kto od zewnątrz nachodził Ziemię Rzeczypospolitej. W ciągu wieków nie była tu znana żadna nienawiść narodowościowa. Wychowały ją dopiero rządy załorcze. Wyhodowała ją przewrotna dewiza rządów austriackich: „Divide et impera“, t. j. „poróżniaj narody i rządź“. Kiedy po upadku Austrii nienawiść ta targnęła się na pracę i krwią stuleci okupione prawa zamartwychwstałej Polski do tutejszej Ziemi, wówczas znowu Lwów swym samorządnym, wiekopomnym porywem raz jeszcze spełnił swój tradycyjny obowiązek, jako twierdza polskości na Wschodzie. Znowu nie zadarmo Wolna Rzeczpospolita ozdobiła herb tego miasta orderem Virtuti Militari.

Po zwycięstwach, odniesionych przez Armię Polską w latach następnych nad wschodnim odwiecznym wrogiem, Ziemia tutejsza znalazła się znowu w ramach granic naszego Państwa.

W pokojowej pracy, jaką tu Polskie Państwo podjęło, nie chce ono nikogo wynaradawiać. Niech się jednak nikt nie dziwi, że Polacy tutejsi, w pierwszym rzędzie odpowiedzialni za interesy Polski, w słusznym rozumieniu, że Ziemię tę z pod nawały wschodniej wyrwało zwycięstwo polskiego oręża, muszą tu być jako gospodarze, mieć decydujący głos w sprawach publicznych i wymagać od wszystkich lojalności dla Państwa, bo ono tu wszystkich ochrania, spełniając swą wielką pokojową misję na Wschodzie Europy.

DUCHOWA MOBILIZACJA SIŁ.

Połączenie geograficzne i zbrojenia się sąsiadów wymagają czujności i przeczności ze strony naszego Państwa. Nie wolno nam zdawać się na los wypadków, któreby nam dopiero w ostat-

niej chwili kazały podejmować przygotowania. Mamy dzielną armię. Ale warunkiem powodzenia w nowoczesnej wojnie jest współdziałanie z Armią całego Narodu, który zawczasu musi być pod każdym względem do tego współdziałania przygotowany.

Do tego właśnie wzywa hasło obrony Polski i podzignięcia jej w zwyz podniesione przez Naczelnego Wodza, Marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza, potwierdzone przez Głowę Państwa, Pana Prezydenta Ignacego Mościckiego jako nakaz narodowy, a realizowane przez Obóz Zjednoczenia Narodowego.

Hasło to, będące treścią i ewangelią całej naszej Obozowej pracy, mieści w sobie wskazania dla dwóch działań, które przeprowadzone być muszą, jeśli Polska ma być istotnie gotowa na spotkanie nadchodzących wydarzeń.

Fierwsze z nich — to duchowa mobilizacja sił Narodu, doprowadzenie umysłów polskich nie tylko do jak najszybszego pojednania i zgody, ale do wspólnego, jednolitego ustosunkowania się względem spraw, dotyczących bytu i spokojnego losu Państwa.

Jeśli chodzi o duchową mobilizację całego polskiego żywiołu na tutejszej Ziemi, szczególnie zaś o mobilizację umysłów na wsi, wiem, że nie będzie ona trudna.

Zośność bowiem łączenia się tu sił narodowych wypływa z hartowanej, wysoce patriotycznej tradycji i z warunków, w jakich żyjecie i pracujecie. Im twardsze są one, im więcej wymagają odporności. Tym silniejsza staje się konieczność wzajemnego podania sobie rąk przez wszystkich bez wyjątku Polaków na wiejskim terenie Ziemi Lwowskiej.

Jak na niedawnych naszych Zjazdach organizacyjnych w Stanisławowie i Tarnopolu podkreśliłem,

Obóz Zjednoczenia Narodowego dąży do takiego scementowania żywiołu polskiego na Ziemiach Południowo-Wschodnich, by był on zdolny do stwarzania pozytywnych wartości dla siebie i Państwa, by mógł z siebie wydobywać elementy realne, umożliwiające nam ustalenie trwałej polityki w stosunku do zagadnienia ukraińskiego.

Jestem przekonany, że konieczność ta znajdzie u wszystkich szybkie i pełne zrozumienie.

MOBILIZACJA SIŁ GOSPODARCZYCH.

Z tym bezpośrednio wiąże się drugie

działanie konieczne do przeprowadzenia. Jest nią mobilizacja gospodarczych sił polskich. Nie można mówić o wytrzymałości, odporności i obronności Państwa, gdyby w groźnej chwili wrogowi nie przeciwstawiła się z naszej strony również siła gospodarcza, dostarczająca obronie należytych środków materialnych. Deklaracja naszego Obozu mówi, że „siła obronna Państwa wymaga dobrze zorganizowanego, bijącego silnym tętnem życia gospodarczego, wymaga dobrej organizacji i intensywnej pracy wszystkich warstw polskiej produkcji“.

W interesie więc Państwa, jego mocy i jego odporności leży, by polski stan posiadania na Ziemi Lwowskiej dźwigał się i potężniał w każdej dziedzinie, a przede wszystkim na wsi.

Ambicją konsolidującego się żywiołu polskiego powinno być otrząśnięcie się z apatii i bierności gospodarczej, a natomiast jak najszybsze przejście do postawy czynnej, do mobilizowania wszystkich sił gospodarczych i wszystkich dostępnych środków w zgodnym, rozumnym i planowym działaniu. Tą bowiem drogą można osiągnąć moc, potrzebną dla ogólnego interesu państwowego.

Zbiorowa, jednolita wola wsi musi w pierwszym rzędzie dążyć do wzmocnienia wszystkich zdrowych, zdolnych do życia, a sprawiedliwości społecznej odpowiadających warstw rolniczej pracy, zarówno już istniejących, jak tych, które będą powstawać.

Jeśli gdzie, to właśnie tutaj, sprawa zwiększenia stanu posiadania ziemi w ręku włościańskim posiada swoje niezwykle doniosłe znaczenie.

Motorem jednak pracy na wsi musi być przede wszystkim wiara we własne

Równoległe wysiłki w kilku kierunkach.

Z kolei zabrał głos poseł Szetela, kreśląc wytyczne działalności gospodarczej na terenie wsi lwowskiej i wschodnio-małopolskiej. Mówca położył szczególnie nacisk na wielkie znaczenie organizacji i rozbudowy centralnego okręgu przemysłowego, który obejmuje też zachodnie powiaty województwa lwowskiego, przez co znajdują w Przemysle jego zatrudnienie bezrobotni wiejscy tych powiatów. Dalej mówca stwierdził, że problem parcelacji musi być rozwiązany, gdyż wymaga tego z jednej strony sytuacja wsi, która zwłaszcza w zachodniej części województwa wygląda w ten sposób, że na hektara ziemi — jak i konieczność o-

statecznego uporządkowania tego problemu prostoprostu dlatego, by przestać już o nim mówić. Cała wieś zdaje sobie z tego doskonale sprawę, że nawet rozparcelowanie całego zapasu ziemi jest dziś rzeczą nie wystarczającą i muszą kroczyć równoległe parcelacja, uprzemysłowienie i organizacja przemysłu domowego. Tej ostatniej sprawie poświęcił mówca obszerny ustęp, wysuwając m. in. konieczność zorganizowania przy pomocy finansowej rządu odpowiedniego zbytu dla wytworów domowego przemysłu wsi polskiej.

Organizacja O. Z. N. — wywodził dalej pos. Szetela, która nie jest partią (Dalszy ciąg na stronie 2-giej).

Nieudaly zamach bombowy na pułk. Koca.

Warszawa, 19. 7. (PAI.) Wczoraj wieczorem o godz. 22.15 w Sidrach Małych dokonano zamachu bombowego na przebywającego w tym czasie w swojej willi płk. Adama Koca, szefa Obozu Zjednoczenia Narodowego. W reżkach sprawcy zamachu eksplodowała bomba o wielkiej sile wybuchowej. Sprawca zamachu zginął na miejscu od przedwcześnie wybuchłej bomby w bramie willi płk. Koca. Zabity sprawca zamachu został odrzucony siłą wybuchu o kilka metrów, zmasakrowany wybuchem. Na miejsce wyjechały władze policyjne i sądowno-sledcze. Dochożenia w toku. Na miejsce wypadku przybył p. wiceminister spraw wewnętrznych Jerzy Paciorewski.

SZCZEGÓŁY ZAMACHU.

Warszawa, 19. 7. (Tel. wł.) „Kurier Czerwony“ podaje następujące szczegóły zamachu na płk. Adama Koca:

Posesja, na której wznosi się skromna willa płk. Koca znajduje się nieopodal szosy, wiodącej do Świdra i Otwocka w odległości niespełna 20 klm. od Warszawy. Płk. Koc w swoim czasie nabył tę nieruchomość od p. Stanisława Dziadulewicza, którego willa oddziela posiadłość płk. Koca od szosy. W odległości około 150 metr. od szosy znajduje się drewniana brama, wiodąca na teren posiadłości płk. Koca. — Obok posesji graniczy z wydmami piaszczystymi zrzadka porośniętymi trawą i drzewami. Domek płk. Koca oddalony jest od tych nieużytków nie więcej niż o kilka metrów. Okolice przez które przebiega szosa do Otwocka, są na ogół gęsto zamieszkałe. Znajduje się tu szereg osiedli letniskowych. Posiadłość natomiast płk. Koca położona jest nieco na uboczu. Najbliższymi sąsiadami są p. Dziadulewicz i rolnik Daniel, który rego zagroda leży w odległości kilkuset metrów. W posiadłości płk. Koca mieszka stale ogrodnik i dwie starsze służące.

Wybuch bomby miał miejsce w bramie wiodącej z drogi polnej do posiadłości płk. Koca. Siła wybuchu strząsała drewnianą sztachetną bramę. W ziemi widoczna jest głęboka wyrwa. Zamachowiec zginął na miejscu, zmasakrowany doszczętnie przez eksplozję. Strzępki ubrania zawisły na sztachetach, bądź też rozrzucone zostały w promieniu kilkuset metrów na drogę i zorane pole. Wkrótce po zamachu po oględzinach zabezpieczono w pobliskiej szopie. Wokół terenu zamachu czuwają liczne posterunki policji. Dziś z rana na miejsce wybuchu przybyli przedstawiciele władz prokuratorskich i bezpieczeństwa celem dokonania ponownej wizji lokalnej i przeprowadzenia dochodzenia. Jak dowiadujemy się w ostatniej chwili — pisze „Kurier Czerwony“ — wybuch bomby spowodowany został przez zamachowca najprawdopodobniej podczas przedstawiania zegara regulacyjnego moment eksplozji. Wówczas to zapewne nastąpiło krótkie spięcie i w ślad za tym przedwcześnie wybuch bomby w bramie, wiodącej do domu płk. Koca. Dokładne ustalenie zła i wykrycie winnych zamachu jest obecnie przedmiotem energicznego śledztwa, które posunęło się już daleko naprzód, dając doniosłe rezultaty.

PREMIER SKŁADKOWSKI U PŁK. KOCA

Warszawa, 19. 7. (PAT.) Dnia 19 lipca br. w godzinach przedpołudniowych

Program radiowy.

Wtorek, 20 lipca.

Lwów. Godz. 6.15 Audycja poranna. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Dziennik południowy. 12.13 Płyty. 12.25 Orkiestra wojsk. 13.55 Płyty. 14.55 Giełda. 15.15 Koncert. 15.40 Wiadomości bieżące. 15.45 Wiadomości gospod. 16.00 Rzeczy ciekawe. 16.20 Utwory fortep. 16.45 „Wycieczka do Aleksandrowa“. 17.00 Wielcy kompozytorzy. 17.50 Pogadanka turystyczna. 18.00 Przegląd fin.gospod. 18.10 Płyty. 18.25 Szkic literacki. 18.40 Program na jutro. 18.45 Wiadomości sport. 18.50 Pogadanka. 19.00 „Pięć minut w niebie“. 19.15 Recital skrz. 19.50 Wiadomości sport. 20.00 Koncert. 21.45 Recytacja. 22.00 Koncert. 22.50 Wiadomości dziennika wiecz. 23.00 Koncert żywych. 24.00 Koncert.

wych pan Prezes Rady Ministrów i minister spraw wewnętrznych generał Sławoj Składkowski odwiedził płk. Adama Koca, szefa Obozu Zjednoczenia Narodowego. Pan premier wyraził wobec płk. Koca radość z powodu szczęśliwego uniknięcia grożącego mu niebezpieczeństwa w dniu 18 lipca br. podczas pobytu w Świdrach Małych.

TELEGRAM O. Z. N. Z ŁODZI.

Łódź, 19. 7. (PAT.) Prezydium Okręgu łódzkiego Obozu Zjednoczenia

Narodowego przesłało do p. pułk. Adama Koca nast. depezę:

„Oburzeni do głębi nieczym zamachem na pana Pułkownika, potępiamy wprowadzenie w życie Polski nieznanym nam dotąd ohydnych sposobów walki politycznej.

Ciesząc się, że pan Pułkownik szczęśliwie uniknął skutków groźnego zamachu, ślubujemy, że bez względu na metody przeciwników, nie ustaniemy w pracy w kierunku konsolidacji społeczeństwa i dzwignięcia Polski wwyż. Prezydium okręgu łódzkiego OZN.“

Nastroje wojenne w Japonii.

Tokio, 19. 7. (PAT.) Federacja stowarzyszeń młodzieżowych obejmująca 3 miliony członków, czyni przygotowania na wypadek wybuchu wojny, zaś związek rezerwistów, który również liczy 3 miliony członków, uchwalił rezolucję udzielenia rządowi całkowitego poparcia w razie potrzeby wojennej.

Zbiórka na cele, związane z potrzebami wojsk japońskich w Chinach północnych ogarnęła wszystkie sfery społeczeństwa japońskiego i przyniosła dotychczas 150 tys. jen.

Obywatele koreańscy, zamieszkali na terenie Mandżukuo, zwrócili się do

rządu japońskiego z prośbą o pozwole nie młodzieży koreańskiej na zaciąg ochotniczy do wojsk japońskich.

UCHWAŁY KUOMINTANGU.

Tokio, 19. 7. (PAT.) Agencja Domei donosi z Kantonu, że na tamtejszym zebraniu „Kuomintangu“ zapadły uchwały domagające się: 1) wyparcia Japończyków z Chin, 2) „wzmocnienia frontu narodowo-rewolucyjnego“, 3) wojny z Japonią, 4) obalenia imperializmu japońskiego, 5) ocalenia suwerenności Chin.

Ultimatum Japonii dla Chin.

Tokio, 19. 7. (PAT.) Dziennik „Nicz-Niczi“ donosi, że po obradach 5-ciu ministrów, dowódca sił zbrojnych japońskich w Chinach północnych gen. Katsuki otrzymał instrukcję, aby domagać się od przewodniczącego rady politycznej prowincji Hopei i Czahar, wykonania warunków, które Japonia uważa za niezbędne, celem pokojowego uregulowania konfliktu. Żądania te są różnoscienne z ultimatum, którego termin upływa w ciągu 48 godzin i są następujące: 1) wycofanie 37-ej dywizji pod dowództwem gen. Feng-

Czu-Hana, 2) ukaranie winnych a zwłaszcza dowódcy 110-ej brygady gen. Ho-Czi-Fenga, którego wojska w momencie wybuchu konfliktu obsadziły most Marco Polo oraz miejscowość Wang-Ping, 3) gen. Feng-Czu-Han ma złożyć osobiste prośbienie na ręce japońskiego dowódcy, 4) odszkodowanie dla obywateli japońskich, 5) wydanie za rządzeń celem udaremnienia propagandy antyjapońskiej i komunistycznej, 6) udzielenie gwarancji, że tego rodzaju incydenty nie powtórzą się w przyszłości.

Krytyczna sytuacja na Minorce.

Paryż, 19. 7. (PAT.) „Le Matin“ donosi z Walencji, że położenie na wyspie Minorca, znajdującej się w rękach wojsk rządowych, staje się po ostatniej demonstracji morskiej floty gen. Franco przed fortem Machon, coraz bardziej krytyczne. Samoloty powstańcze dokonały na Minorce kilka ataków. Rząd w Walencji miał wysłać na

Minorę większe zapasy materiału wojennego i żywności, aby nie dopuścić do zajęcia jedynej wyspy z archipelagu balearskiego, która pozostała mu wierną. W Walencji obawiają się, aby upadek Minorcy nie doprowadził do zupełnego odcięcia swobodnej komunikacji morskiej floty rządowej u wybrzeży katalońskich.

„Z każdym dniem potęga nasza rośnie“.

Londyn, 19. 7. (PAT.) Wczoraj po południu odbyło się w Ormsby-hall koło Middlerborough zebranie, na którym dłuższe przemówienie wygłosił Neville Chamberlain, przedstawiając ostatnie wydarzenia na forum międzynarodowym i określając stanowisko rządu.

Nawiązując do kwestii zbrojeń, premier brytyjski oświadczył, że należy najpierw rozprószyć wzajemne obawy, a wówczas zbrojenia znikną same. Na razie nie możemy — mówił dalej pre-

mier — pozostawać nieuzbrojeni w świecie, uzbrojonym od stóp do głów. Jesteśmy dziś potężniejsi niż przed rokiem i z każdym dniem potęga nasza rośnie. Czynimy wszystko, by móc oprzeć się wszelkiej napaści. Nasze lotnictwo silniejsze jest od innych. Nasze zbrojenia są gwarancją przeciw wojnie. Ktokolwiek zechciałby się dopuścić agresji, będzie się musiał poważnie zaważać, licząc się z potęgą i możliwościami W. Brytanii w pełni uzbrojonej.

Rocznica wybuchu powstania.

Burgos, 19. 7. (PAT.) Rocznicą wybuchu powstania była uroczystość obchodzona w całej Hiszpanii, znajdującej się pod władzą gen. Franco. W Burgos, Vitoria, San Sebastian i Pampelunie odbyły się nabożeństwa i defila-

dy w obecności władz wojskowych i cywilnych. Wszystkie miasta są wspólnie udekorowane flagami narodowymi. Po ulicach krąży entuzjastycznie usposobione tłumy.

Polacy na międzynarodowym kongresie krótkofalarstwa w Wiedniu.

Wiedeń, 19. 7. (PAT.) Wczoraj zakończył się w Wiedniu międzynarodowy kongres krótkofalarstwa.

Wygłoszono na nim kilkaset bardzo ciekawych referatów z zakresu

zastosowania fal krótkich w dziedzinie fizyki, biologii i medycyny. W sekcji fizyki brał udział przedstawiciel radiotechniki polskiej prof. Politechniki warszawskiej dr. inżynierii Janusz

Groszkawski i asystent zakładu radiotechniki Politechniki warszawskiej inż. F. Ryszko, którzy wygłosili referat pt. „Magnetrony z katodą tlenkową“, dotyczący specjalnie ekonomicznego sposobu wytwarzania fal ultra krótkich przy pomocy magnetronu. Uczni polscy zademonstrowali kongresowi jeden z fragmentów badań, prowadzonych w tej dziedzinie w zakładzie radiotechniki Politechniki warszawskiej, który zwrócił uwagę fachowców na kongresie. W kongresie brał również udział asystent zakładu fizycznego dr. Doborzyński. Również i w dziale medycznym kongresu bardzo interesujący odczyt wygłosił Polak dr. Juliusz Kraus z Łodzi pt. „Leczenie chorób oka ultrakrótkimi falami kombinowanymi z katodoforezą“. Prelegent zademonstrował aparat własnej konstrukcji dający znakomite wyniki lecznicze wszelkich chorób gruźliczych łącznie z gruźlicą oczu. W drugiej części odczytu zademonstrował aparat do kombinowanego leczenia krótkofalowego z elektrolizą ze specjalnym uwzględnieniem leczenia jaglicy.

PRZENIESIENIE RZĄDU BASKIJSKIEGO.

Paryż, 19. 7. (PAT.) „Matin“ donosi, że rząd baskijski ma zamiar przenieść się z Santander do Walencji. Prezydent baskijskiej republiki, która obecnie zajęta jest przez wojska gen. Franco, Aguirre udać się ma do Katalonii drogą przez Francję.

NOWY PANCERNIK WŁOSKI.

Rzym, 19. 7. (PAT.) Z okazji spuszczenia na wodę w niedzielę dnia 25 bm. największej jednostki włoskiej floty wojennej pancernika „Vittorio Veneto“ w Trieście czynione są wielkie przygotowania do uroczystości, w których weźmie udział para królewska. Nowy olbrzym o wyporności 35 tys. tonn posiada długość 230 m. i wyposażony będzie m. in. w działa o kalibrze 381 mm. Z rozkazu Mussoliniego matką chrzestną pancernika będzie żona cesarza z robotników, zajętych przy budowie pancernika.

WYBUCH PROCHOWNI.

Tokio, 19. 7. (PAT.) Agencja Domei donosi, że wczorajszy wybuch w prochowni Kiang-Pei w pobliżu Czung-King w prowincji Seczuan pociągnął za sobą 110 zabitych, z czego 70 robotników i 40 żołnierzy, oraz ponad 300 rannych.

PRZEMÓWIENIE AZANY.

Walencja, 19. 7. Prezydent republiki hiszpańskiej Azana wygłosił dziś przemówienie publiczne z okazji przypadającej na 18 lipca rocznicy wybuchu wojny domowej. Przemówienie wypowiedziane wobec członków rządu w auli uniwersytetu, było transmitowane przez radio.

OTWARCIE DOMU SZTUKI NIEMIECKIEJ.

Berlin, 19. 7. (PAT.) Kulminacyjnym punktem Dni Sztuki niemieckiej w Monachium była uroczysta inauguracja wspólnego Domu sztuki przez kanclerza Rzeszy Hitlera w obecności czołowych dostojników państwowych i partyjnych, licznych artystów, przedstawicieli korpusu dyplomatycznego i delegacji zagranicznych.

Przybywającego kanclerza powitał krótkim przemówieniem gauleiter bawarski minister Wagner, wznosząc w zakończeniu okrzyk na cześć kanclerza. Następnie przemawiał dwukrotnie kanclerz, który podziękował naprzód min. Wagnerowi i budowniczym gmachu za urzeczywistnienie w dziedzinie sztuki ideałów narodowo-socjalistycznych, jest to — mówi kanclerz — największy i najdumniejszy gmach wystawowy sztuki z pośród istniejących dziś na świecie.

Zabierając głos po raz drugi, kanclerz wygłosił dłuższą mowę, w której słał odo rodzenie sztuki niemieckiej w Trzeciej Rzeszy po dniach „ogólnego rozkładu gospodarczego, politycznego i kulturalnego Niemiec“.

Otwarty w Monachium Dom sztuki jest olbrzymim budynkiem o prostych, surowych liniach z frontonem długości 175 metrów. Kanclerz Rzeszy osobiście złożył pod ten gmach kamień węgielny dnia 15 października 1933 r.

Dzisiejszy program uroczystości zakończył po południu wielki pochód, który przeciągnął ulicami miasta pn. „2000 lat sztuki niemieckiej“. Barwnemu orszakowi przyglądały się tłumy publiczności, oklaskując gorąco poszczególne grupy (klasy starogermańskie, czasy wojen krzyżowych, romantyzmu etc.). Na specjalnej trybunie honorowej zajął miejsce kanclerz Hitler w otoczeniu przedstawicieli rządu i prasy, korpus dyplomatyczny i zaproszeni goście.

Obliczają, że dzisiejsze uroczystości w Monachium ściągnęły ok. 100.000 osób z całej Rzeszy i zagranicy.

DRUGI LOT NAD ATLANTYKIEM.

Newy Jork, 19. 7. (PAT.) Wodnosamolot „Clipper“ wodował dziś w porcie waszyngtońskim, kończąc w ten sposób drugi lot ponad Atlantykiem.

Wpływy partyjne w Lidze Obrony Praw Człowieka.

Paryż, 19. 7. (PAT.) W niedzielę zakończyły się w Tours kilkudniowe obrady kongresu francuskiej Ligi praw człowieka i obywatela, organizacji, grupującej skrajne elementy części francuskiej i międzynarodowej inteligencji. Zjazd ten obfitował w szereg interesujących momentów, wykazujących przede wszystkim osłabienie więzów między Ligą a radykałami, którzy swego czasu patronowali tej organizacji, a natomiast zwiększenie wpływów socjalistycznych i komunistycznych.

W czasie obrad kilku wybitnych działaczy Ligi, reprezentujących odłam trockistowski, wystąpiło nawet z energicznym protestem przeciwko „niesłychanemu stanowisku Ligi w czasie procesów moskiewskich”, piętnując gwał-

townie milczenie Ligi w tej sprawie. Grupa ta wysunęła nawet postulat wysłania delegacji do ambasadora sowieckiego w Paryżu celem zaprotestowania przeciwko metodom inkwizycyjnym, stosowanym w Z.S.R.R.

Wystąpienie jednego z delegatów przeciw „budzącej oburzenie manifestacji militarysty francuskiego”, jaką według delegata miała być rewia wojskowa 14 lipca, wywołało energiczny i ostry protest przedstawicieli radykałów i socjalistów, którzy powołali się wobec krytyków „militaryzmu francuskiego” na zbrojenia niemieckie i włoskie.

B. ADIUTANT MJR. FEYA W KROŚNIENSKIM.

Krosno (PAT.) Na kopalni ropy w Niżnej Łące „Zehra” bawił przez kilka miesięcy b. adiutant wybitnego austriackiego męża stanu, majora Feya, p. Tadeusz Gebert, który ostatnio udał się do Budapesztu i Wiednia.

LIKWIDACJA STRAJKU NA KOPALNI.

Krosno. (PAT.) Z Sanoka donoszą: Na kopalni ropy Petrolita w Klimkówce zlikwidowany został strajk robotników, powstały na tle ekonomicznym, przyczyn wypłacono zarobki za maj r. b. a za czerwiec wypłacone one będą do końca lipca. Wszyscy robotnicy powrócili do pracy. Do likwidacji strajku przyczyniła się interwencja starosty sanockiego.

Gielda z dnia 19 lipca.

WARSZAWA — GIELDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgia 89.20, Berlin 212.51, Amsterdam 291.60, Gdańsk 100.20, Kopenhaga 117.79, Londyn 26.30, N. Jork 529 1/8, N. Jork kable 529 3/8, Oslo 132.53, Paryż 19.95, Praga 18.45, Sztokholm 135.65, Zurich 121.35, Wiedeń 99.20, Mediolan 27.90, Helsinki 11.64, Montreal 529, Tel Aviv 26.23. Papiery proc.: 4 i pół wewnętrzną 53.63, 3 inwest. pierwsza em. 65.50, serie nie notowane, 3 inwest. druga em. 64.75, 5 konsolid. 59.25, 4 premj. dolarowa 38.75, 4 konsolid. 55.25. Akcje: Bank Polski 101.50, Cukier 30.50, Węgiel 21.50, Ostrowiec 260, Starachowice 30.50.

ZŁOZ OFIAR NA LOTNICTWO NA KONTO P. K. O. Nr. 503.000.

Rocznica zburzenia Jerozolimy.

Jerozolima, 19. 7. (PAT.) Wczoraj obchodzono tu rocznicę zburzenia Jerozolimy. Przy ścianie placu zgromadził się tłum, liczący przeszło 10.000 osób. Manifestacja ta odbyła się w zupełnym porządku, pomimo licznych usiłowań zakłócenia spokoju. Policja ze względu na bezpieczeństwo zastosowała zapo-

biegawcze środki dyscyplinarne zarówno wobec skrajnych działaczy żydowskich, jak i arabskich. Aresztowano też kilku przewodców sjonistów-rewizjonistów za rozpowszechnianie odezwnakłaniających żydów do wszczęcia bezpośredniej akcji przeciw podziałowi Palestyny.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

II. Km. 1120/33 E. 66/33 Z. Strona zobowiązana: Julia Koszkow w Zakopanem. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Jadwigi Wojniny w Zakopanem odbędzie się dnia 28 września 1937 r. o godz. 9 w sali rozpraw Sądu grodzkiego w Zakopanem, na zasadzie dn. 15. VI. 1936 zatwierdzonych warunków licytacyjnych, przymusowa sprzedaż następujących nieruchomości: Księga gruntowa Zakopane whl. 9442, Oznaczenie realności: Realność składa się z pbud. I. kat. 1908 i pgr. Ikat. 9464/24. Na realności znajduje się willa parterowa z poddaszem zw. „Polanka”, do której przywiązana jest koncesja na wykonywanie przemysłu pensjonatowego, zbudowana z drzewa z ogrodzeniem jako parkiem sztachetowym, oraz 16 jesionów i 1 smrek. Realność położona jest w Zakopanem przy ul. Zamoyckiego 144. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. zł. 35.066.66. Najniższa oferta zł. 17.553.33. Do realności whl. 9442 ks. gr. gm. kat. Zakopane należą następujące przynależności wyżej wymienione oszacowane łącznie z nieruchomością (na kwotę zł. 257.90). Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sąd grodzki w Zakopanem jako Sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego. Wadium wynosi 1/10 część wartości szacunkowej, tj. zł. 3.506.66.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II. Zakopane, dnia 8 lipca 1937. 2610K

Km. 376/37. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Grzymałowie Teodor Butkowski, mający kancelarię w Grzymałowie, ul. Mickiewicza Nr. 276 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 27 lipca 1937 r. o godz. 12 w Kolodziejówce odbędzie się 2. ga licytacja nieruchomości, należącej do Stanisława Zagórskiego w Kolodziejówce składających się z 1 aury 4-osobowego fany „Ford” oszacowanych na łączną sumę zł. 2.000. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego. Grzymałów, dnia 10 lipca 1937. 2606K

I. Km. 1107/37. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego Rew. I. Józef Ziemiński w Przemyślu przy ul. Władycy 11 urzędujący na podstawie art. 602 kpc. podaje do pu-

zwołanie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Zbarażu, ul. Narutowicza 1, sala Nr. 3.

Komornik Sądu Grodzkiego. Zbaraż, dnia 17 czerwca 1937. 2609K

III. Km. 1586/36 V. E. 1025/36. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Stanisławowie Rev. III. Marceli Szamocki, mający kancelarię w Stanisławowie, ul. Pierackiego Nr. 53 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 25 sierpnia 1937 o godz. 11 w Sądzie grodzkim w Stanisławowie w biurze Nr. 37 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należące do dłużnika ks. Jarosława Posadzkiego nieruchomości: obj. whl. 5129 ks. gr. Stanisławów położonej przy ul. Matki I. orj. 31 w Stanisławowie, składającej się z pbud. 3916 obszaru 803 m. kw. i pgr. 1990/50 obszaru 688 m. kw. Na pbud. 3916 znajduje się: a) budynek mieszkalny, parterowy, drewniany, kryty blachą pocynkowaną w połowie podpiwniczony, b) budynek gospodarczy drewniany, studnia z pompą żelazną ssącą tłoczącą, nieczynna; na pgr. 1990/50 znajduje się 16 drzew owocowych wieku od 10 do 15 lat. Nieruchomość oszacowana została na sumę 15.456 zł., cena zaś wywołania wynosi 11.592 zł. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1.545 zł. 60 gr.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III. Stanisławów, dnia 14 lipca 1937. 2608K

IX. Km. 1079/37. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru IX. Mieczysław Grossman mający kancelarię we Lwowie, ul. Zielona 17, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 6 sierpnia 1937 r. o godz. 12.15 we Lwowie ul. Halicka nr. 10 odbędzie się na wniosek Salomona Fuchsa 1. szca licytacja nieruchomości, składających się z 10 sztuk sztuk sukna, oszacowanych na łączną kwotę zł. 750. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Lwów, dnia 15 lipca 1937. 2594K

II. Km. 1160/37. Komornik Sądu grodzkiego w Drohobyczu Rewiru II. Jan Frydlewicz, mający kancelarię w Drohobyczu ul. Piłsudskiego nr. 28 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 23 sierpnia 1937 r. o godz. 10 w Sądzie grodzkim w Drohobyczu biurze Nr. 42 I. p. odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należące do dłużniczki Marceli Samborskiej i mał. Stefani i Emilii Samborskich — nieruchomości, a to: realności obj. whl. 540 ks. gr. gm. Hubicze, położonej przy ul. Drohobyckiej Nr. 98 składającej się z domu mieszkalnego, budynku gospodarczego i oparkowania. — Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 6.941 gr. —, cena zaś wywołania wynosi zł. 5.205 gr. 75. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 694 gr. 10. Rękojmię należy złożyć w gotówce lub w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których umieszczać wolno fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkiem publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Drohobyczu, ul. Stryjska, sala Nr. 44 lub w biurze Komornika.

Komornik Sądu Grodzkiego. Drohobycz, dnia 16 lipca 1937. 2590K

AMORTYZACJE.

I. Nc. 969/37. Sąd grodzki w Rzeszowie orzeka: Na wniosek Dra Bernarda Grüssa, sędziego okręgowego w Rzeszowie, właściciela 6 sztuk Pożyczki Narodowej, opiewających każda na 50 zł. a wystawionych na imię Dra Bernard Grüss, 3 sztuk Pożyczki Inwestycyjnej I. emisji serii 007014 Nr. 24, 25 i 26, opiewających każda na 100 zł., 3 sztuk Pożyczki Inwestycyjnej II. emisji serii 07020 Nr. 20, 21 i 22, opiewających każda na 100 zł. — a to wraz z kuponami od wszystkich powyższych obligacji od 1 maja 1937, — zarządza się postępowanie celem umorzenia powyższych papierów wartościowych jako zaginionych i wzywa się posiadacza tychże papierów wartościowych, aby do dni 60-ciu od dnia ogłoszenia przedłożył je tutejszemu Sądowi pod rygorem uznania ich za umorzone. Rzeszów, 10 lipca 1937. 2596

UZNANIE ZA ZMARLEGO.

T. 11/37. Stefan Bernat, syn Macieja, urodzony 27 września 1895 w Podlesiu ad Grzymałów, powołany w roku 1915 do 95

p. p. armii austriackiej na wojnie zachorował w Mähr Schömborg i od tego czasu zaginął. Na prośbę siostry Lucji wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego i wzywa się, ażeby do 6 miesięcy uwiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd Okręgowy. Tarnopol, 24 maja 1937. 2604

T. 13/37. Miron Jurkiw, syn Iwana, urodzony 29 sierpnia 1897 w Darachowie w roku 1920 odszedł z wojskami bolszewickimi do Rosji i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. Na prośbę siostry Anny Tyczyńskiej wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego i wzywa się, ażeby do roku uwiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd Okręgowy. Tarnopol, 1 maja 1937. 2603

T. 15/37. Mikołaj Hryb, syn Szymona, urodzony 27 listopada 1893 w Woli Mazowieckiej, powołany w czasie ogólnej mobilizacji do armii austriackiej, zaginął w 1916 w niewoli rosyjskiej. Na prośbę siostry Anny wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego i wzywa się, ażeby do 6 miesięcy uwiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd Okręgowy. Tarnopol, 1 maja 1937. 2602

T. 17/37. Aleksander Cebryk, syn Wacława, urodzony 6 czerwca 1885 w Łuże Wielkiej wyjechał w 1912 wraz z rodziną do Ameryki, nie dając odtąd wiadomości o sobie i w roku 1915 wedle zeznań świadka Kieryły Jużków miał popełnić samobójstwo. Na prośbę Jaryny Cebryk, bratowej zaginionego wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego i wzywa się, ażeby do roku uwiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd Okręgowy. Tarnopol, 1 maja 1937. 2601

T. 25/37. 1) Michał Wynnyk, syn Grzegorza, urodzony 21 lutego 1897 w Horodnicy, 2) Teodor Wynnyk, syn Grzegorza, urodzony 24 października 1890 w Horodnicy — wstąpił do wojska ukraińskiego w 1918—1919 i zaginęli na Ukrainie. Na prośbę Józefa Wynnyka wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłych i wzywa się, ażeby do roku uwiadomiono Sąd o zaginionych.

Sąd Okręgowy. Tarnopol, 9 maja 1937. 2600

T. 30/37. Stanisław Drozdowski, syn Feliksa, urodzony 23 września 1893 w Żaluziu, powołany w roku 1914 do armii austriackiej dostał się jako żołnierz do niewoli rosyjskiej, gdzie prawdopodobnie zmarł na tyfus w r. 1918. Na prośbę matki wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego i wzywa się, ażeby do 6 miesięcy uwiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd Okręgowy. Tarnopol, 24 maja 1937. 2599

T. 42/37. I. Ludwik Pączek, syn Piotra, urodzony 13 lipca 1886 w Łozowej, powołany na wojnę w roku 1914, służył w 15 p. 10 komp. piechoty i w jesieni 1914 miał umrzeć pod Przemyślem na cholerę. II. Anna z Anczurowskich Pączek, córka Konstantego, urodzona 20 czerwca 1896 w Łozowej, odeszła z Łozowej w roku 1916 i zaginęła bez wieści. Na prośbę córki Katarzyny wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłych i wzywa się, ażeby do pierwszego do 6-ciu miesięcy, co do drugiej do roku uwiadomiono Sąd o zaginionych.

Sąd Okręgowy. Tarnopol, 26 maja 1937. 2598

T. 29/37. Michał Leszczyk, syn Piotra, urodzony 21. XI. 1898 w Jankowcach, powołany do wojska ukraińskiego w 1918 r., w lecie 1919 wzięty do niewoli, przebywał w Brześciu Litewskim w barakach dla jeńców, tam rzekomo zmarł na czerwonkę. Na prośbę Jana Nowakowskiego, syna Mateusza wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego i wzywa się, ażeby do roku uwiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd Okręgowy. Tarnopol, 6 lipca 1937. 2597

T. 42/37. Edykt. Bazyl Bodnar recte Sawków, syn Anastazji Bodnar, urodzony 1901 w Koniuach, wstąpił w październiku 1919 r. do wojska ukraińskiego i w czasie odwrotu wraz z armią poszedł do Rosji i od tego czasu niema o nim wiadomości, zachodzi więc domniemanie, że nie żyje. Ogłasza się, aby do 12 miesięcy uwiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd Okręgowy. Brzeżany, 25 czerwca 1937. 2605

ROZMAITE.

Prez. 17869/37. Edykt. Sąd Apelacyjny we Lwowie wdrożył postępowanie sprostawawcze celem odnowienia zniszczonej księgi gruntowej Sądu grodzkiego w Sądowej Wiszni dla gminy Księż Most i wzywa interesowanych do zgłaszania w tym Sądzie grodzkim roszczeń z § 7 ustawy Nr. 96 z r. 1871 do dnia 30 listopada 1937. Lwów, 14 lipca 1937. 2611

Prez. 17.122/37. Edykt. Sąd Apelacyjny we Lwowie wdrożył postępowanie sprostawawcze celem odnowienia zniszczonej księgi gruntowej Sądu grodzkiego w Czortkowie dla gminy Rosochacz i wzywa interesowanych do zgłaszania w tym Sądzie Grodzkim roszczeń z § 7 ustawy Nr. 96 z r. 1871 do 30 października 1937. Lwów, 30 czerwca 1937. 2612